

15 – LECIE

Warmińsko – Mazurskiego Stowarzyszenia na Rzecz Bezpieczeństwa

W 2000r. W Olsztynie doszło do kilkunastu porwań dla okupu biznesmenów i ich rodzin. Ponieważ środowisko biznesu było bardzo zaniepokojone opieszałością organów ścigania a zwłaszcza policji, podjęło działania, mające na celu zainteresowanie władz i opinii publicznej tymi zdarzeniami. Zanim doszło do pierwszych spotkań porywacze kolportowali informacje, że nie chodzi o żadne porwania a jest to forma rozliczeń wobec zalegających płatników. Sytuacja stawała się dramatyczna. Dochodziło do kolejnych porwań. Policja była nieskuteczna i zaczęła powielać tłumaczenie zbieżne z interpretacją przestępców.

Doszło do pierwszego spotkania przedstawicieli biznesu z Wojewodą Warmińsko-Mazurskim z udziałem komendanta wojewódzkiego policji, na którym próbowano wymusić na policji podniesienie aktywności i skuteczności działań w ustaleniu i zatrzymaniu sprawców porwań. Wojewoda poparł stanowisko biznesmenów mimo to policja zaprezentowała stanowisko, że w postępowaniach trwają czynności operacyjne a faktyczny problem to, że biznesmeni porywają się nawzajem by odzyskać długi. Nie byliśmy zadowoleni z przebiegu spotkania. Dochodziło do kolejnych spotkań we własnym gronie co doprowadziło do utworzenia grupy inicjatywnej, która miała w planach uformalnienie działań i powołanie stowarzyszenia do obrony przed porwaniami.

Jedynym pozytywnym efektem spotkania z Wojewodą było poruszenie tego problemu w mediach i przedstawienie otwarcie sprawy: biznesmeni czują obawę przed kolejnymi porwaniami a policja nie ma sukcesów w walce z porywaczami. Przełomem w podejściu do tematu porwań było sprowadzenie do Olsztyna detektywa Krzysztofa Rutkowskiego i jego umundurowanych grup interwencyjnych, które dodatkowo patrolowały rejon miasta. Miejscowa policja odebrała to jako całkowity brak zaufania ze strony społeczeństwa i przysłowiowy „pstryczek w nos”. Zmienił się stosunek do spraw porwań i rozpoczęły się pierwsze zatrzymania, choć nie wszystkie trafione.

Wspomniana grupa inicjatywna we współpracy z prawnikami doprowadziła do przygotowania stosownych dokumentów, w tym statutu i wystąpiła z wnioskiem o zarejestrowanie Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia na Rzecz Bezpieczeństwa. Podstawowym motywem działania był strach przed kolejnymi porwaniami i brak poczucia bezpieczeństwa przy pasywnej postawie policji. Wychodziliśmy z przekonania, że stowarzyszenie pomoże nam na skuteczniejsze reprezentowanie naszego stanowiska i naszych realnych problemów.

Do zarejestrowania doszło w dniu 21 sierpnia 2001 roku. Od tego momentu stowarzyszenie stało się poważnym elementem walki z porwaniami dla okupu. Wywieraliśmy swoimi opiniami presję na organa ścigania wymuszając ich aktywność. W czasie, kiedy nastąpiło sukcesywne zatrzymywanie porywaczy, jeszcze przed rozpoczęciem procesów, podjęliśmy decyzję o uczestnictwie w kolejnych rozprawach przed sądem. Ponieważ na pierwszej rozprawie Sąd

Rejonowy miał wątpliwości co do własnych kompetencji wystąpił do Sądu Najwyższego z zapytaniem czy sprawę powinien rozstrzygnąć Sąd Rejonowy czy Sąd Okręgowy. Sprawa rozstrzygnięcia bardzo się przeciągała podejmowaliśmy pisemne interwencje w sprawie przyspieszenie decyzji a po jej podjęciu wnioskowaliśmy do sądu o szybkie wyznaczenie terminu ponieważ mijał termin przedłużenia aresztów wobec sprawców a decyzję podjąć można było tylko w trakcie rozprawy.

W momencie ponownego rozpoczęcia procesu zaobserwowaliśmy zdecydowaną dysproporcję sił między „obozem” sprawców (16 oskarżonych i 16 obrońców) a prokuratorem i pokrzywdzonymi. Zatrudniliśmy więc mecenasów z Warszawy o mocnej pozycji zawodowej w osobach Macieja Dubois i Wojciecha Brochwicza. Pierwszy z nich był oskarżycielem posiłkowym a drugi reprezentował stowarzyszenie. Dopiero wtedy wyrównały się siły i proces przebiegał bez zakłóceń i zakończył się wyrokami, które następnie zostały utrzymane w mocy przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku jak też w trakcie kasacji przed Sądem Najwyższym.

Wszyscy członkowie stowarzyszenia wywodzili się z osób prowadzących własną działalność gospodarczą stąd potoczna nazwa „stowarzyszenie biznesmenów.”

Pierwszym prezesem został Pan Przemysław Chojnowski szef firmy z branży energetycznej „Olmex”. Kolejnymi prezesami byli Pan Jacek Galiński szef firmy „Europol” zajmującej się sprzedażą samochodów IVECO i Pan Tobiasz Niemirol właściciel zakładów gastronomicznych i firmy handlu nieruchomościami, który pełni tę funkcję dotychczas.

Podobne stowarzyszenie we współpracy z nami utworzyli biznesmeni z Ostrowi Mazowieckiej, gdzie zagrożenie porwaniami dla okupu było bardzo duże. Oni również osiągnęli sukces ponieważ sprawcy porwań zostali ujęci i osądzeni a zagrożenie ustało.

W Olsztynie, po okresie występowanie porwań dla okupu w warunkach ponadprzeciętnego zagrożenia w skali kraju, od dwóch ostatnich zdarzeń w 2002 r. nie było przypadku typowego porwania dla okupu. Uznać należy, że cel założony przez członków stowarzyszenia został osiągnięty. Mimo to Stowarzyszenie nadal działa ponieważ jego członkowie doszli do przekonania, że po raz kolejny podobnego tworu nie da się powołać. Swoją działalnością i zdecydowaną postawą w walce z przestępczością zorganizowaną stowarzyszenie zyskało opinię skutecznego partnera w gronie organów współpracujących i uznanie w oczach opinii publicznej.

Działalność stowarzyszenia w pierwszych latach nakierowana była na udziale w olsztyńskich procesach porywaczy biznesmenów z jednoczesną dbałością o rzeczową relację w mediach z przebiegu rozpraw oraz o publikacji wyroków. Reagowaliśmy na sytuacje mające wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców miasta.

Między innymi:

- wystąpiliśmy z informacją do Ministerstwa Sprawiedliwości , iż sędzina Sądu Okręgowego w Olsztynie na dwa dni przed ogłoszeniem wyroku wypuściła na wolność jednego z groźniejszych bandytów w naszym rejonie. Wg przygotowanego

wyroku miał on otrzymać pięć lat pozbawienia wolności, miał również przed sobą kolejny proces dotyczący udziału w grupie przestępczej zajmującej się kradzieżami samochodów. Mężczyzna został wypuszczony na wolność na podratowanie zdrowia, podczas kiedy Zakład Karny w Barczewie, gdzie znajduje się oddział szpitalny deklarował możliwość leczenia go w warunkach izolacji. Następstwem naszej informacji była kontrola sądu dokonana przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Uznano, że sąd jest niezależny i niezawisły więc nie ma podstaw do podważenia wyroku ale lakoniczny sposób jego uzasadnienia budzi poważne wątpliwości. Sprawa była ponownie przedmiotem naszego zainteresowania w momencie kiedy ustalono miejsce przebywania przestępcy. Okazało się, że przebywa we Włoszech. Wnioski o ekstradycję nie były skuteczne a my nie prowadziliśmy dalszych działań, ponieważ nikt w Olsztynie za nim nie „tęsknił”.

- walczyliśmy również o utrzymanie w Olsztynie grupy antyterrorystycznej, która miała być zlikwidowana w ramach ogólnopolskiej reorganizacji. Zwróciliśmy się z wnioskiem oraz odbyliśmy spotkanie z kierownictwem MSWiA. Argumenty zostały przyjęte i grupa pozostała w Olsztynie choć w zmienionej formule. Otrzymała status grupy zamiejscowej z zachowaniem dawnego zakresu szkolenia i działania.

- wystąpiliśmy z poparciem inicjatywy władz wojewódzkich przeciwstawienia się zmniejszeniu etatowemu garnizonu olsztyńskiego policjantów. Odbywaliśmy spotkania z KWP, Związkami Zawodowymi Policjantów i Wojewody, publikowaliśmy swoje stanowisko zwracając uwagę na złe założenia przyjętych przez KGP kryteriów wg, których KWP w Olsztynie osiągając dobre wyniki w zwalczaniu przestępczości doprowadziła do osłabienia własnego stanu osobowego. Niestety efektu tych działań nie było, garnizon został zmniejszony o ponad 100 etatów.

- uczestniczyliśmy aktywnie w działaniach na rzecz utworzenia w Olsztynie Sądu Apelacyjnego. Dotychczasowa struktura wymiaru sprawiedliwości powoduje, że mieszkańcy naszego województwa podlegają pod Sąd Apelacyjny w Gdańsku lub Białegostoku co powoduje złą ekonomikę prowadzonych spraw apelacyjnych i ogromną uciążliwość osób występujących przed tymi sądami a będących mieszkańcami naszego rejonu.

- poprzez wnioskowanie do Ministra Sprawiedliwości i Ministra Spraw Wewnętrznych doprowadziliśmy do przekazania sprawy porwania i uśmiercenia Krzysztofa Olewnika do prokuratury w Olsztynie. Sprawa została rozwikłana. Ciało porwanego zostało odnalezione, sprawcy zatrzymani, oskarżeni i osądzeni. Był to jedyny pozytywny obraz działań wymiaru sprawiedliwości w tej sprawie po siedmiu latach od porwania. Pomimo skarg i niejednoznacznej oceny działań prokuratury i policji nikt do dzisiaj nie zanotował w tej sprawie podobnego sukcesu.

Stowarzyszenie uczestniczyło we wszystkich 30 rozprawach odbywającego się przed Sądem Okręgowym w Płocku procesu. Występowaliśmy jako organizacja społeczna z prawem głószenia mowy końcowej.

- przez 6 lat uczestniczyliśmy w charakterze obserwatora w procesie porwania przez obywatela Białorusi biznesmena z Pruszcza Gdańskiego. Przebieg procesu miał tak niekonwencjonalny przebieg, że dopiero zatrudnienie przez rodzinę pokrzywdzonego członka honorowego naszego stowarzyszenia mec. Wojciecha

Brochwicza i nasze uczestnictwo w rozprawach doprowadziło do powrotu postępowania na normalne zgodne z prawem tory. Orzeczenia zapadające w tej sprawie przed sądami okręgowym, apelacyjnym i najwyższym nie satysfakcjonowały rodziny pokrzywdzonego ale doprowadziły do wyroków skazujących sprawców.

- stowarzyszenie podpisało porozumienie z NSZZ policjantów w ramach, którego zobowiązało się do współpracy w zakresie spraw policyjnych mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców naszego miasta. Współpraca trwa nadal mimo upływu kilku lat. Nadal występują problemy w których zajmowanie wspólnego stanowiska pozwala na wyartykułowanie wspólnego stanowiska o działaniach resortu, wpływających na ograniczenie poczucia bezpieczeństwa*
- prowadzimy stałą współpracę z „ Fundacją pomocy wdowom i sierotom po poległych policjantach”. Od lat członkowie stowarzyszenia pomagają w organizacji wycieczki letniego oraz spotkań wigilijnych, utrzymujemy stały kontakt z zarządem Fundacji w zakresie najistotniejszych potrzeb i stałej pomocy.*
- współdziałamy z wydziałem prewencji KWP w Olsztynie przy organizacji corocznej akcji „ Dbam o swoje bezpieczeństwo”. Akcja skierowana jest do dzieci szkół podstawowych na temat bezpieczeństwa. Stowarzyszenie uczestniczy w uroczystym podsumowaniu konkursu w Urzędzie Wojewódzkim, funduje nagrody i obiad dla dzieci i ich opiekunów.*
- uczestniczyliśmy aktywnie festynie „ Bezpieczny Olsztyn” organizowanym dla dzieci z tematyką bezpiecznego zachowania się. Przygotowaliśmy nagrody zwycięzcom konkursów oraz fanty na licytację prowadzoną w ratuszu.*
- uczestniczyliśmy przez kilka kolejnych lat w akcji „ Tydzień pomocy ofiarom przestępstw” w ramach której pełniliśmy tygodniowe dyżury w Sądzie Rejonowym w Olsztynie udzielając porad osobom zgłaszającym się z problemami prawnej lub odczuwających zagrożenia działalnością przestępczą.*
- zorganizowaliśmy w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie konferencję na temat porwań dla okupu połączoną z konferencją prasową. Uczestnikami spotkania byli przedstawiciele władz lokalnych, sądów, prokuratury, policji, służby więziennej a także zaproszeni goście w osobach ministra MSWIA Jana Kaczmarska gen. Sławomira Petelickiego, Pawła Moczydłowskiego kryminologa i byłego szefa służby więziennej . Na spotkaniu pokazaliśmy jak udało się wyjść z poważnego zagrożenia poprzez efektywne działania organów ścigania a następnie wymiaru sprawiedliwości, by w ostateczności doprowadzić do likwidacji zagrożenia i zwiększyć poczucie bezpieczeństwa. Zaproszeni goście byli pełni uznania i podziwu dla osiągniętego sukcesu.*
- byliśmy współorganizatorem trzech konferencji naukowych na Uniwersytecie Warmińsko – Mazurskim. W pierwszych dwóch przypadkach głównymi organizatorami było Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa „ ELSA”. Tematyką były porwania dla okupu a nasza rola polegała na przygotowaniu prelegentów do wystąpień na konferencji w osobach, siostry porwanego i zamordowanego Krzysztofa Olewnika, Danuty oraz psychologa Policyjnego Jacka Dolińskiego i policyjnego negocjatora w sprawach porwań Dariusza Lorantego. W trakcie drugiej konferencji głosiliśmy wystąpienie prezentujące dokonania Stowarzyszenia w zwalczaniu porwań dla okupu. Trzecia konferencja*

współorganizowana była z Wydziałem Prawa UWM i zajęła się tematyką zagrożeń na styku biznesu i przestępczości zorganizowanej. Stowarzyszenie prezentowało również swoje wystąpienie.

- zorganizowaliśmy spotkanie z Komendantem Wojewódzkim Policji nadinspektorem Józefem Gdańskim, by zwrócić uwagę na zagrożenie ze strony osób warunkowo opuszczających zakłady karne a biorących czynny udział w porwaniach bądź będących członkami poważnych grup przestępczych.
- zorganizowaliśmy konferencję prasową na temat zwiększającej się aktywności zorganizowanych grup przestępczych posługujących się językiem rosyjskim. Informowaliśmy, że dochodzi do bezpośrednich spotkań na terenie Olsztyna miejscowych grup przestępczych z grupami z Kaliningradu.
- wystąpiliśmy przeciwko zwolnieniu przed końcem kary szefa grupy porywaczy Michałowskiego pseudonim „ Troll ” , który na dziesięć lat przed upływem pełnej kary zabiegał o przerwę w karze na podratowanie zdrowia. Naszym zdaniem była to próba nieuprawnionego wydostania się na wolność. Decyzją sądu operacja kręgosłupa jest możliwa do wykonania jedynie pod dozorem służb więziennych.
- w ostatnim czasie włączyliśmy się w sprawy naszych członków jako pokrzywdzonych w sprawach oszustw i wymuszenia okupu. W pierwszym przypadku na etapie postępowania przed sądem, zatrudniliśmy prawnika reprezentującego pokrzywdzonego i stowarzyszenie. W sprawie zapadł satysfakcjonujący wyrok mimo iż nie udało się odzyskać pieniędzy. W drugim przypadku już na etapie postępowania policyjnego włączyliśmy się aktywnie w pomoc pokrzywdzonemu. Aktualnie sprawa jest na etapie postępowania procesowego i znajdzie swój epilog w sądzie.

W początkowej fazie istnienia stowarzyszenia kładliśmy bardzo duży nacisk na szkolenie jego członków w szerokim zakresie, między innymi:

- szkolenie strzeleckie
- cykliczne spotkania z psychologiem policyjnym
- spotkania z negocjatorem policyjnym
- spotkania z komendantami wojewódzkimi i miejskimi policji
- szkolenie w zakresie ujawniania podsłuchów i obserwacji
- kształtowanie postaw pozwalających uniknąć sytuacji zagrożenia życia i zdrowia
- negocjacje biznesowe
- utworzenie systemu wzajemnego szybkiego powiadamiania
- rozpoznawanie ładunków wybuchowych i wiele innych ważnych dla bezpieczeństwa tematów.

Podstawowym zadaniem jest obecnie monitorowanie zagrożenia przestępczością kryminalną i gospodarczą oraz osób odbywających kary za porwania lub opuszczających już zakłady karne. Docierają do nas osoby zgłaszające problemy z zagrożeniem ze strony przestępców lub mające kłopoty z dobrym i dyskretnym kontaktem z organami ścigania. We wszystkich tych sprawach ułatwiamy kontakt z zaufanymi policjantami bądź proponujemy konsultacje z kancelariami prawnymi. Szacunkowo oceniamy, że 80% to jest inicjatywa stowarzyszenia a 20% z informacji osób zgłaszających problemy prawne.

